

JAKIE IMIĘ DLA DZIECKA?

Imię jest niezależne od nas - nadają nam je przecież rodzice, kiedy w tej, ani w żadnej innej, kwestii nie mamy jeszcze nic do powiedzenia. Niektórzy rodzice zastanawiają się nad imieniem nienarodzonego dziecka na długo przed jego przyjściem na świat, inni zostawiają to na ostatnią chwilę, są i tacy, którzy radzą się rodziny, jeszcze inni stawiają na imię po dziadkach albo zostawiają sprawę losowi - jakie przyniesie, takie będzie miało, czyli w jednym dniu będzie obchodzić i urodziny, i imieniny. Wierzący często nadają dziecku imię święte, który w jakiś sposób dał odczuć swoją obecność w ich życiu. A chcący być „na topie” kierują się imieniem ulubionego aktora, bohatera, piosenkarza czy celebryty.

Ale najważniejsze w tym wyborze jest chyba to, byśmy nie wyrządzili dziecku krzywdy, nadając mu imię wymyślne, obco brzmiące, nienaturalne, w dodatku niepasujące zupełnie do nazwiska.

Większość dorosłych zapewne przyzwyczaiła się do swojego imienia i nie wyobraża sobie, by było ono

inne. Są jednak i tacy, którzy nie tylko nadanego imienia nie zaakceptowali, ale nawet je zmienili (oficjalnie lub nieoficjalnie). Niektórzy nie lubią zdrobnień, inni z kolei akceptują tylko zdrobniałą formę. Wydawałoby się, że imię nie jest istotne, że przecież to tylko umowna nazwa, odróżniająca nas od innych, a jednak praktyka pokazuje, że do wyboru imienia dla dziecka, jak i do wystykiem w życiu należy podejść z należytą starannością i rozwagą. A gdybyśmy tak jeszcze zagłębiali się w znaczenie imion...

A jakie imiona nadawali rodzice swoim dzieciom w 2018 roku w województwie wielkopolskim i w Polsce?

Według Ministerstwa Cyfryzacji (dane za I półrocze) **dziwcyznki najczęstiej otrzymywały imiona:**

- **w Wielkopolsce:** Zofia (434), Lena (422), Julia (413), Maja (376), Hanna (363), Zuzanna (349), Maria (292), Amelia (265), Oliwia (256), Gabriela (241);
- **w Polsce:** Zuzanna (4258), Julia (4168), Zofia (3910), Maja (3847), Hanna (3800), Lena (3749), Ali-

cja (2823), Maria (2625), Amelia (2618), Oliwia (2489).

Dla chłopców najchętniej wybierano:

- **w Wielkopolsce:** Antoni (468), Franciszek (437), Jan (426), Wojciech (403), Jakub (383), Szymon (340), Stanisław (314), Aleksander (309), Filip (305), Kacper (301);
- **w Polsce:** Antoni (4612), Jakub (4444), Jan (4084), Szymon (3991), Aleksander (3715), Franciszek (3452), Filip (3023), Wojciech (2947), Mikołaj (2906), Kacper (2757).

Jak widać, podobnie jak w roku ubiegłym, rodzice wybierali imiona tradycyjne, które również w życiu dorosłym ich dzieci będą dobrze brzmiały. I oby ta tendencja się utrzymała.

Ale nie wszyscy stawali na klasykę. Wśród imion wymyślonych, nietypowych znalazły się między innymi:

dla dziewczynek: Mia (35), Gaja (19), Zoja (16), Nel (13), Jaśmina (13), Vanessa (10), Larysta (8), Dobrochna (7), Sofia (7), Larysta (5), Letycja (4),

Lea (4), Jessica (4), Selena (3), Inka (3), Idalia (3), Kira (2), Layla (2), Brygida (2).

dla chłopców: Mieszko (29), Milan (24), Konstanty (23), Leo (13), Maurycy (10), Brajan (10), Hugo (9), Dorian (8), Samuel (7), Kasjan (5), Martin (5), Gniwomir (5), Tytus (4), Ziemowit (4), Eliaz (4), Kosma (4), Jonatan (4), Elspian (3), Vincent (3), Nicolas (3), Kevin (3), Colin (3), Theo (2), Roch (2), Josef (2), Lew (2), Timur (2), Jordan (2), August (2), Denis (2), Nolan (2).

A w naszym powiecie?

Mieszkańcy powiatu ostrzeszowskiego nie odbiegli od trendu ogólnopolskiego. U nas również najpopularniejsze były Uzu i Julki wśród dziewczyn, oraz Jasie i Szymkowie wśród chłopców. Pośród tych wymyślniejszych znalazły się: Adelle, Nicole, Dobrosława, Alex, Brajan, Samuel, Emanuel.

Niech imiona przynoszą nam szczęście i będą zawsze czule wypowiedane, niezależnie od tego, jakie są. (jot)

POWIAT BEZ RADY POWIATU?

Żyjemy w demokratycznym kraju. Podstawą demokracji są wolne wybory. Wybory muszą być przeprowadzone zgodnie z obowiązującym prawem. Każde manipulowanie przy tym prawie lub jego niechlujna realizacja godzi w to prawo, a więc i w demokrację.

Mamy podstawę sądzić, że Rada Powiatu w Ostrzeszowie obecnej kadencji została wybrana niezgodnie z obowiązującym prawem. Wyrok Sądu Okręgowego w Kaliszu z 10.01.2019 r. wysoce uprawomocnia tą tezę (wyrok nie stwierdził, że Komisje Wyborcze na terenie gminy Mikstat liczyły głosy niezgodnie z Kodeksem Wyborczym. Został wielokrotnie naruszony art. 440, par. 4. Kodeksu Wyborczego.

Artykuł 440 § 4. Jeżeli znak „X” postawiono w kratce z lewej strony obok nazwisk dwóch lub większej liczby kandydatów, ale z tej samej listy, głos uznaje się za ważny i odda-

ny na wskazaną listę z przyznaniem pierwszeństwa do uzyskania mandatu temu kandydatowi, przy którego nazwisku znak „X” jest umieszczony w pierwszej kolejności.

Tymczasem niektóre Komisje Obwodowe z terenu gminy w sytuacji gdy wyborca oddał więcej niż jeden głos na daną listę, uznawały taki głos za nieważny, czym wypaczyły wyniki wyborów.

Wyrok sądu, nakazujący ponowne przeliczenie głosów wyborców z terenu gminy Mikstat z uwzględnieniem Artykułu 440 Kodeksu Wyborczego może w konsekwencji skłonić Radę Powiatu w Ostrzeszowie.

Jeżeli zmieni się skład Rady, wszystkie uchwały podjęte przez obecną Radę - (także personalne) powinny być uznane za nieważne.

W imieniu niezależnej opinii publicznej będziemy się tego domagać.

Grzegorz Kawalek

ŚWIAT OGRODZEŃ

Zapewniamy transport i montaż

Nasze produkty są znakowane znakiem jakości C i produkowane są zgodnie z normą PN-EN 12839:2012

Grabów nad Prosną, ul. Kolejowa 31; tel. 665 981 750, 693 584 851;
www.swiatogrodzen24.pl
godziny otwarcia: Pon.- Pt.: 8.00 - 17.00 Sobota: 8.00 - 13.00
(produkcja i sprzedaż)

OGRODZENIA BETONOWE • WIATY • GARAŻE • PANEL OGRODZENIOWY • SIATKA OGRODZENIOWA



RATY

SONDA

Nasze imiona

Rożm. K. Przybysz
Fot. S. Szmatuła



Stanisław Kosmala emeryt

Rodzice dali mi na imię Stanisław, ponieważ w Czajkowie był kiedyś biskup, który został zamordowany. Gdybym je jednak miał zmienić, to zdecydowanie byłbym teraz Krzysztofem. Jest to patron kierowców i dlatego bym je wybrał.

Mam córkę, która ma na imię Dorota. To żona tak zdecydowała, ale, mówiąc szczerze, nie jestem pewien dlaczego. Myślę, że po prostu jej się podobało.

Nie przeszkadza mi nadawanie imion obco brzmiących, ale też nie jestem tego zwolennikiem. Mieszkamy w Polsce i to polskie imiona powinniśmy nadawać.

Gdy słyszę imię Wiesława, to robi mi się ciepło na sercu, ponieważ że jest moja żona. Wielu ludzi dziwi się, że nie mówię do niej zdrobniale - posługuję się zwrotem „pani żono” lub „pani Wiesławo”. Oczywiście zdarza mi się mówić „Wiesiu”, jednak rzadko.

Moim zdaniem, imię nie ma wpływu na nasz charakter. Istnieje wiele teorii, łączących różne cechy z różnymi imionami, ale ja w to nie wierzę.



Marcel Knopik pracuje za granicą

Za żadne skarby nie zmieniałbym swojego imienia, bardzo mi się ono podoba. Mój tata służył Gangu Marcela i stąd się ono wzięło.

Moim ulubionym imieniem damskim jest Klaudia - wiąże się to z moją pierwszą miłością i myślę, że już zawsze będę miał do niego sentyment. Jeśli chodzi o imię męskie, to jest to moje własne - Marcel.

Gdybym miał córkę, to nazwałbym ją Natalia lub Aleksandra - takie wszystkie dlatego, że właśnie takie imiona miałem nosić, gdybym urodził się dziewczynką.

Jestem bardzo przeciwny nadawaniu imion zagranicznych, spolszczonych. Uważam, że mamy wiele pięknych polskich imion, które w zupełności wystarczą i nie potrzebujemy wspomagać się innymi językami.

Jeżeli chodzi o dobieranie imion do nazwisk, to pozostawiłbym to w gestii rodziców. Chociaż oczywiście, niektóre kombinacje są zbyt przesadzone i mogą wydawać się wręcz śmieszne.

Moim zdaniem imię może wpływać na charakter - osoby noszące takie same imiona charakterologicznie mogą być w pewnych kwestiach do siebie podobne.



Klara Dobrasiak uczennica I LO

Bardzo lubię swoje imię i nie chciałabym go zmienić. Oczywiście podobają mi się inne imiona, wśród żeńskich jest to Róża, jak moja babcia, natomiast z męskich Sebastian, ponieważ ciekawie brzmi.

Nie mam nic przeciwko nadawaniu dzieciom imion obco brzmiących, natomiast jeżeli już się na to decydujemy, to nie powinniśmy ich spolszczać, tylko zachować oryginalną formę. Jednak uważam, że, skoro mieszkamy w Polsce, lepiej byłoby pozostać przy imionach polskich.

Według mnie nie ma aż takiego znaczenia, czy imię pasuje do nazwiska. Szczególnie jeżeli chodzi o kobiety, ponieważ po ślubie nazwisko zazwyczaj i tak się zmienia.

Julia - to imię, które bardzo negatywnie mi się kojarzy. Przez całe życie nie spotkałam Julii, która byłaby miła.

Nie jestem pewna, czy imię może mieć coś wspólnego z charakterem. Są osoby, które w to wierzą. Moim zdaniem duży wpływ ma autosugestia, jednak nie powinno się na takie stereotypy zwracać uwagi - lepiej poznać daną osobę, a nie oceniać ją po imieniu.



Danuta i Andrzej Gwoździowie księgowa i operator maszyn CNC

Podobają nam się nasze imiona i na pewno byśmy ich nie zmienili, nawet gdyby była taka możliwość. Mówiąc szczerze, nie znamy historii, dlaczego rodzice nadali nam takie, a nie inne imiona. Najprawdopodobniej im się po prostu podobały.

Nie używamy zdrobnień, Danuta to Danuta, a nie Danusia, Maria to Maria, a nie Marysia. Podobają nam się także imiona, dlatego też nasza córka ma na imię Katarzyna. Bardzo rzadko zdarza nam się mówić na nią Kasia.

Bardzo nie podoba nam się, gdy nadaje się dzieciom imiona wywodzące się na przykład z seriali, telenowel. Jednak każdy ma prawo do swoich decyzji. My wolimy te bardziej tradycyjne, polskie.

Nadając imiona, trzeba pamiętać, że w przyszłości dziecko może się wstydić, dlatego nie należy zbyt pochopnie kombinować i przesadzać. Imię nie musi pasować do nazwiska, ale musi być przemyślane.

Mówi się, że osoby o tym samym imieniu są do siebie podobne - według nas są to po prostu stereotypy, które zdecydowanie nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości.



Agnieszka i Marcin Sembereccy prowadzi własną działalność i inżynier

Jak najbardziej jesteśmy zadowoleni ze swoich imion i zdecydowanie nie chcielibyśmy ich zmienić. Nigdy nie pytałimy swoich rodziców o to, dlaczego nadali nam takie imiona. Jednak możliwe, że w czasach, gdy się rodziłyśmy, panowała na nie moda, ponieważ w naszych rocznikach było dużo Agnieszek i Marcinów.

Z damskich imion podoba nam się Helena i nasza córka miała mieć tak na imię, jednak wybraliśmy Julię. Dzisiaj jednak zdecydowanie byłaby to Helena.

Nadawanie zagranicznych imion do polskich nazwisk rzadko się udaje, częściej wychodzi to po prostu drażniąco. Niekiedy nawet to trochę obraźliwie. Właściwie zawsze powinniśmy zwracać uwagę, czy imię pasuje do nazwiska.

W pewnym stopniu sprawdza się stwierdzenie, że noszone przez nas imię może nas charakterologicznie definiować. Oczywiście nie chodzi o to, że każda Ania czy Zuzia są takie same, jednak na pewno mają jakieś podobne cechy.